

Ulubiona rzecz

Ewa Farná

Mogę przespać i wyrzucić z głowy fakt,
Że mnie nie zaobserwuje, patrzy tak
Jakbym miała zostać jego nawet wbrew,
Nie chcę być tłem, jego tłem.

I tłumaczę, wbijam w głowę że ma fart,
Ja nie będę spać z kimkolwiek to nie żart,
Bywam zwykła, może czasem znikam w cień,
Lecz, nie chcę być tłem, jego tłem.

To ja - nazywaj mnie jak chcesz,
To ja - zostaw albo bierz,
To ja - nazywaj mnie jak chcesz,
Twoja - Twoja ulubiona rzecz.

Nowy dzień, odgrzany temat, nudzę się,
Nie chcę wierzyć, czas wyliże rany me,
Przez te ciosy rosne w siłę stracił broń,
Nie chcę by był moim tłem.

W przerażenie wprawia mnie kompletny fałsz,
W którym chciwość, na obsesji i agresji,
Chore wewnątrz coraz większe, chora głowa chore słowa,
Czy normalnie może wreszcie być?

To ja - nazywaj mnie jak chcesz,
To ja - zostaw albo bierz,
To ja - nazywaj mnie jak chcesz,
Twoja - Twoja ulubiona rzecz,
Twoja ulubiona rzecz,
Twoja ulubiona rzecz,
Nazywaj mnie jaka chcesz,
Nazywaj mnie jak chcesz, jak chcesz

To ja - nazywaj mnie jak chcesz,
To ja - zostaw albo bierz,
To ja - nazywaj mnie jak chcesz,
Twoja - Twoja ulubiona rzecz,

To ja - nazywaj mnie jak chcesz,
To ja - zostaw albo bierz,
To ja - nazywaj mnie jak chcesz,
Twoja ulubiona rzecz.